

Kolory dobrze dobrane



W końcu przychodzi taki moment, że z niezliczonej palety kolorów kostki brukowej, trzeba wybrać te, które są nam najbliższe. Czym się kierować, by efekty naszych decyzji były zachwycająco dobre?

Bez przesady

Aranżując otoczenie domu, pamiętajmy, żeby nie łączyć ze sobą więcej niż trzech odcieni kostki brukowej jednocześnie. Zbyt wiele różnorodnych barw rozprasza wzrok i wprowadza chaos kompozycyjny. Nie warto w wyniku niezdecydowania zamienić swoją przestrzeń w jarmark różnorodności.

Zgodnie z temperaturą

Dobierając kolory, kierujemy się ich temperaturą. Łączenie ciepłych z ciepłymi (żółcienie, czerwienie i brązy) oraz chłodnych z chłodnymi (szarości, grafity i zielenie) jest bezpieczne i nigdy nie powoduje estetycznych dysonansów. Podobnie rzecz ma się z melanżami - przestrzeń zaaranżowaną w ciepłych odcieniach indyana przyjemnie rozjaśni dodatki w kolorach latte, natomiast chłodny onyx będzie się świetnie prezentował w towarzystwie barw sahary.

Kontrastowo?

Jeżeli jednak zdecydujemy się na kontrastowe zestawienia kostki brukowej, niech będą przemyślane. Niech ożywiają przestrzeń, przyciągają uwagę i nadają zestawieniu wyrazistości. Możemy zatem pokusić się o zestawienie bieli i grafitów lub barwy jesieni wzbogacić odcieniami fioletołu przebijającymi w melanżowej lawie. Jeśli nie jesteśmy pewni naszego wyboru, poprośmy o pomoc specjalistów Polbruk. To ważne, bo źle dobrane kolory mogą prowadzić do rozdrażnienia i złego samopoczucia.

Tradycja kontra nowoczesność

O doborze kolorów najczęściej przesądza charakter i styl otoczenia. Nowoczesne bryły budynków i przestrzenie minimalistyczne zdecydowanie lepiej wyglądają w otoczeniu chłodnych melanżów, na przykład: alpen, onyx, sahara oraz czystych odcieni szarości. Z kolei przestrzenie o sielankowym charakterze - swojskie, proste i naturalne - doskonale ocieplą melanże latte czy hawaii, wykończone dodatkiem z brązu.